

POLSKIE TOWARZYSTWO ORIENTALISTYCZNE

# PRZEGLĄD ORIENTALISTYCZNY

*Kwartalnik*



Nr 3(19)

WARSZAWA

1956

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

## SPIS TREŚCI

### ARTYKUŁY

- Helena Willman-Grabowska, *Kālidāsa* 271  
\*
- Materiały z uroczystego posiedzenia Komitetu Orientalistycznego PAN, poświęconego pamięci prof. dr M. Lewickiego, odbytego w dniu 23.II.1956 r.  
Ananiasz Zajączkowski, *Wspomnienie o Marianie Lewickim* 292  
Stanisław Kałużyński, *Marian Lewicki* 299  
\*
- Stefan Strelcyn, *Sytuacja orientalistyki polskiej i perspektywy jej rozwoju* 313

### UTWORY LITERACKIE

- Oko słoneczne* (przełożył z egipskiego Tadeusz Andrzejewski) 339  
*Pantuny malajskie* (przełożył z malajskiego Robert Stiller) 353  
Lü Sü n, *Rozwód* (przełożył z chińskiego Tadeusz Żbikowski) 355  
*Bajki ludu Hausa* (przełożyła z hausa Nina Pilszczikowa) 365

### MATERIAŁY I NOTATKI

- Josef Kabrda, *Orientalistyka bułgarska* 369  
Kazimierz Roszko, *Ormiański przekład wiersza „Sen” Adama Mickiewicza* 379

### RECENZJE

#### Z KSIĄŻEK:

- Rudolf Ranošek, *Badania nad pismem i językiem ludów egejskich*, „Zapiski archeologiczne” zeszyt 7, 1955 381  
Ananiasz Zajączkowski, *T. Lewicki, Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny* 382  
Tadeusz Pobożniak, *Dwadzieścia pięć opowieści Wampira* (przekład Heleny Willman-Grabowskiej) 388  
Aleksy Dębnicki, *W. Jabłoński, Z dziejów literatury chińskiej* 391  
Bernard Mark, *Fr. Kupfer, S. Strelcyn, Mickiewicz w przekładach hebrajskich* 393  
Jan Reychman, *A. Zajączkowski, Orient jako źródło inspiracji w literaturze romantycznej doby mickiewiczowskiej* 396  
T. Kowalski, *W. Zajączkowski, Kilka próbek pisma perskiego i tureckiego Adama Mickiewicza* 400  
Juliusz Znamierowski, *La Syrie, Géographie et histoire* 402

#### Z CZASOPISM

#### NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

403

### KRONIKA

- Z ruchu naukowego na polu orientalistyki  
*Narada w sprawie sytuacji i perspektyw studiów orientalistycznych* 407  
*Udział przedstawiciela orientalistyki polskiej w V Kongresie Historii Tureckiej w Ankarze* 408

## PANTUNY MALAJSKIE

*Pantun* jest to szczególna postać wiersza lirycznego, charakterystyczna dla poezji malajskiej. Zwykle jest to czterowiersz, wiązany rymami *abab* oraz mniej lub więcej licznymi współdźwięcznościami wewnętrznymi. Charakterystyczna jest kompozycja *pantunu*; pierwszy dystych organizuje wyobraźnię, szkicując obraz poetycki, często używając w tym celu elementów zaczerpniętych z obserwacji przyrody; drugi dystych wyraża przeżycie uczuciowe albo refleksję. Niebywale finezyjne powiązanie obu dystychów jest istotą *pantunu*; jak subtelne bywa to powiązanie, o tym świadczy najdobitniej fakt, że niektórzy naukowcy, niedostatecznie oswojeni z dziedziną przeżyć estetycznych, po dziś dzień usiłują lansować starą teorię, jakoby połączenie dwóch dystychów w *pantun* było przypadkowe i bezsensowne. *Pantun* jest formą przeważającą w ludowej poezji malajskiej. Każdy Malaj zna na pamięć co najmniej kilkaset *pantunów*; śpiewane czy wypowiedane, w całości czy we fragmentach, *pantuny* stanowią po dziś dzień integralną część potocznego języka malajskiego. Poza tym *pantuny* są masowo improwizowane, zwłaszcza tam, gdzie zachodzi potrzeba wyrażania uczuć miłosnych. Najlepsze z nich zyskują szeroką popularność. W ten właśnie sposób powstał na przestrzeni ostatnich czterech czy pięciu wieków podstawowy zespół kilku tysięcy najpopularniejszych *pantunów*. Powstają one i w dalszym ciągu, a żaden zbiór ich nie może być uważany za kanon.

Utwory zamieszczone poniżej zostały zaczerpnięte z przygotowywanego obecnie obszernego zbioru *pantunów*, który ukaże się w r. 1957 nakładem wydawnictwa „Ossolineum”.

R. S.

### 1.

Skąd szybuje gołąb zielony?  
Z bagien leci, wśród ryżu siada.  
Miłość wędruje z jakiej strony?  
W oczach świeci, do serca spada.

### 2.

Wejdz na wzgórze, niosąc naczynie,  
naczynie pełne kasztanów miękkich.  
Stawiaj sidła, ptak je ominie,  
ptak przyzwyczał się jadać z ręki.

## 3.

Młodego ryżu nie bierz za liść,  
jeśli to zrobisz, połamiesz pędy.  
Za młodym sercem nie śmieję iść,  
jeśli to zrobisz, zabrniesz w błędy.

## 4.

Nie kładź nadziei tylko w ryż,  
siej go pomiędzy sagowe palmy.  
Nie kładź nadziei w tym, co śnisz;  
gdzie sny, gdy wstanie dzień upalny?

## 5.

Wczoraj śniłem księżyc na niebie,  
grono spadłe kokosów zielonych.  
Tej samej nocy śniłem ciebie;  
jakbym spał z głową w twych ramionach.

Przełożył z malajskiego  
*Robert Stiller*